



Sprawa "Kulawego" wraca na wokandę

data aktualizacji: 2015.01.31



W kwietniu w Sądzie Okręgowym w Elblągu ponownie ruszy proces gangu "Kulawego", mimo że wciąż nie odnaleziono Marcina K., jednego z głównych oskarżonych w tej sprawie, który zapadł się pod ziemię podczas warunkowego zwolnienia. Mężczyzna jest okarżony m.in. o zabójstwo dwóch biznesmenów ze Szczecina, których ciał nigdy nie odnaleziono.

Najdłuższy i najdroższy proces w historii elbląskiej Temidy dotychczas pochłonął 4 miliony złotych, zgromadzono blisko 300 tomów akt, a na ławie oskarżonych zasiadło 15 osób. Wśród oskarżonych był Jan R., ps. "Kulawy" z Kisielic, który miał stać na czele grupy zajmującej się m.in. przemytem alkoholu i papierosów oraz handlem narkotykami. Na swoim koncie gang miał również wyłudzenia odszkodowań, uprowadzenia oraz zarzut najpoważniejszy - podwójne zabójstwo biznesmenów ze Szczecina. W 2011 r., po pięcioletnim procesie, który toczył się przed Sądem Okręgowym w Elblągu, zapadł wyrok. Skazano 15 oskarżonych, a najsurowszy wyrok otrzymał właśnie Jan R., którego sąd skazał na dożywotnie więzienie. Po złożonych przez skazanych odwołaniach sprawą zajął się Sąd Apelacyjny w Gdańsku, który częściowo uchylił wyrok elbląskiej Temidy, obniżając lub zawieszając wymierzone członkom gankgu kary pozbawienia wolności, lub zamieniając je na grzywny, po czym sprawa znów wróciła do Elbląga.

Gdy nowy skład orzekający zapoznał się z obszerną dokumentacją, wszystko było na ostatniej prostej do wyznaczenia terminu rozpoczęcia procesu. To właśnie wtedy okazało się, że zniknął jeden z głównych oskarżonych, Marcin K., któremu prokuratura zarzuca m.in. współudział w podwójnym zabójstwie (chodzi o głośną sprawę zaginięcia dwóch biznesmenów ze Szczecina) i szereg innych poważnych przestępstw. Mężczyzna jest poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania, organom ścigania wciąż nie udało się go zatrzymać.

28 stycznia w elbląskim sądzie zapadła decyzja, że mimo nieobecności jednego z głównych oskarżonych, cały proces powtórnie ruszy 22 kwietnia br. Sędziowie liczą na to, że do tego czasu Marcin K. zostanie zatrzymany.

- Na ławie oskarżonych zasiądzie 9 mężczyzn - informuje sędzia Dorota Zientara, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Elblągu. - Oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy za wyjątkiem Jana R., który niezmiennie przebywa w elbląskim areszcie. Jest on osobą niepełnosprawną, wymaga specjalistycznej opieki i specjalnych warunków, które w tutejszym areszcie zostały mu zapewnione.

Jan R., ps. "Kulawy", przebywa w więzieniu od 2010 roku. Został skazany na 6 lat pozbawienia wolności za rozbój, groźby karalne i znieważenie policjanta.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50889-sprawa-kulawego-wraca-na-wokande>